



Sygn. akt II CSK 435/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa A.

przeciwko M. K. i W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 czerwca 2015 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 lutego 2014 r.

uchyla zaskarżony wyrok w pkt I. b., w pkt I. c. i d. w częściach uwzględniających powództwo w stosunku do pozwanego W., w pkt I. e. w części zasądzającej koszty procesu od pozwanego W. oraz w pkt II i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

A. wniosła o nakazanie M. K. i W. opublikowania w Gazecie [...] oświadczenia przeproszającego za naruszenie dóbr osobistych powódki, o treści przez nią wskazanej, w związku z opublikowaniem artykułów „Wielomilionowe malwersacje w [...]” i „Kontrola w [...]”, a w przypadku W. również tekstu „Pani [...]”. Powódka domagała się też nakazania pozwanym zaniechania dalszych naruszeń jej dóbr osobistych, zasądzenia od nich solidarnie na jej rzecz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 10.000 zł na wskazany przez nią cel społeczny (Fundacja [...]) i obciążenia pozwanych kosztami procesu.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2013 r. Sąd Okręgowy: w pkt 1 nakazał pozwanym opublikowanie w Gazecie [...] oświadczenia o treści opisanej w sentencji wyroku, w pkt 2 nakazał W. opublikowanie w Gazecie [...] oświadczenia o treści opisanej w sentencji wyroku, w pkt 3 zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w pkt 4 zasądził od pozwanych solidarnie kwotę 10.000 zł na rzecz Fundacji [...], w pkt 5 oddalił powództwo w pozostałym zakresie i w pkt 6 rozstrzygnął o kosztach procesu, obciążając nimi solidarnie pozwanych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu [...] na portalu [...] ukazał się artykuł M. K. pt.: „Nepotyzm i kumoterstwo w [...]”, w którym dziennikarz m.in. odwołał się do informacji dotyczącej audytu w [...], odniósł się do anonimowego pisma pracowników [...], według którego głową „biznesu” miała być kierownik [...], wskazał, że zdaniem pracowników zaprzyjaźniony z panią kierownik pan [...] potrafił „wyciągnąć” nawet 50.000 zł miesięcznie, a 80.000 zł miał „zgarnąć” z kasy syn pani kierownik za przygotowanie [...]. W ogólnopolskim wydaniu z dnia [...] Gazety [...] na stronie pierwszej został opublikowany artykuł zatytułowany „Wielomilionowe malwersacje w [...]”, autorstwa M. K., powołujący się na ustalenia opublikowane na portalu [...] i wyemitowane przez Radio [...], zawierający podobne informacje, a ponadto stwierdzenie, że [...] oddział telewizji miał zapłacić 800.000 zł prywatnej firmie za wypożyczenie oświetlenia do programu. M. K. przygotował artykuł na wyraźne zlecenie W. W wydaniu Gazety [...] z dnia [...] został opublikowany artykuł M. K. pt. „Kontrola w [...]”, w którym powtórzono zarzuty z artykułu z dnia [...]. Oraz stwierdzono, że audyt w oddziale spółki rozpocznie się za tydzień.

W dniu [...] w Gazecie [...] zamieszczono publikację M. K. pt. „Pani [...]”, z której wynikało - z powołaniem się na audyt - że „najsukuteczniejsza w zapewnieniu sobie i swoim bliskim godziwych zarobków w [...] była A. [...]”. W latach [...] r. powódka realizowała intratne zlecenia programów z naruszeniem wewnętrznego regulaminu, na czym dodatkowo zarobiła co najmniej 36.000 zł. Przy produkcjach zatrudnienie znajdował K., [...] i jej partner życiowy. J. L., syn powódki i student [...] za pracę przy „[...]” zarobił 5.000 zł oraz 1.400 zł za inne prace.

Według dalszych ustaleń, w dniu [...] przed budynkiem [...] odbył się protest zatrudnionych tam pracowników, którego podłożem były pogłoski, że dyrektorem [...] ma zostać powódka.

Z przeprowadzonego audytu wynika, że powódka w latach [...] zawarła z [...] 15 umów cywilnoprawnych, których łączna wartość stanowiła kwotę 36.000 zł brutto, a audytorzy zakwestionowali 10 takich umów. Ustalono, że [...] nie przeprowadził konkursu na wyłonienie wykonawcy projektu [...] do audycji [...], powierzając jej realizację za wynagrodzeniem 5.000 zł brutto synowi powódki J.L., stwierdzono też znaczne dysproporcje w wynagrodzeniach K. i pozostałych pracowników wykonujących takie same zadania.

Dnia [...] 2009 r. [...] wypowiedziała powódce umowę o pracę w części dotyczącej zajmowanego stanowiska wobec jego likwidacji. Od dnia 1 stycznia 2010 r. powódka była na wypowiedzeniu zmieniającym, po czym powierzono jej stanowisko redaktora [...] z wynagrodzeniem 1.600 zł miesięcznie. Od lutego 2009 r. do października 2009 r. nie świadczyła pracy w [...], bowiem przebywała na zwolnieniu lekarskim. Powódka na skutek materiałów publikowanych w Gazecie [...] utraciła dotychczasową renomę dziennikarską, zrezygnowano ze współpracy z nią przy wielu projektach, utraciła też możliwość współpracy ze środowiskami opiniotwórczymi.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że powódka nie miała wpływu na zawarcie z jej synem J. umowy dotyczącej wykonania [...]. Jej szefowie, mimo sprzeciwu powódki, zdecydowali się powierzyć to zadanie J.L., który przedstawił najkorzystniejszą cenowo ofertę i który wcześniej wykazał się przy stworzeniu nieodpłatnie 5 [...] dla [...].

W związku z artykułami, które ukazały się na łamach Gazety [...] powódka podupała na zdrowiu. Zachorowała na dławicę piersiową, popadła w silną depresję, podjęła leczenie psychiatryczne.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za zasadne w przeważającej części. Przyjął, że sporne publikacje naruszały jej godność i dobre imię oraz godziły w zaufanie publiczne niezbędne do wykonywania zawodu. Działalność powódki jako [...] w [...] wchodziła w zakres działalności publicznej (art. 41 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe, Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.; dalej: „prawo prasowe”). Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że forma publikacji i ich treść stanowią bezprawne działanie pozwanych, które poniżają powódkę i ją szkalują oraz odbierają jej zaufanie. M. K. wyróżnił się szczególną nierzetelnością i lekceważeniem etyki dziennikarskiej. Podobny zarzut można również postawić redaktorowi W. , który z racji pełnionego stanowiska odpowiada za publikację artykułu M. K. z dnia [...]. Tekst ten, opublikowany po ukończeniu audytu, nie prowadził do sprostowania nierzetelnych informacji przekazanych przez Gazetę w [...] r. Z postępowania dowodowego w sprawie wynika, że nie potwierdziła się większość zarzutów formułowanych wcześniej wobec powódki. Tymczasem w artykule „Pani [...]” ostrze krytyki ponownie zostało wymierzone w powódkę.

Pozwani wnieśli apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok: w punkcie 1 w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie żądania nakazania M. K. i W. opublikowania oświadczenia usuwającego skutki naruszenia dóbr osobistych powódki w związku z publikacjami „Wielomilionowe malwersacje w [...]?” i „Kontrola w [...]”, w punkcie 2 w ten sposób, że nakazał pozwanemu W. w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia opublikowanie w Gazecie [...] oświadczenia usuwającego skutki naruszenia dóbr osobistych powódki o treści opisanej w sentencji wyroku, w punkcie 3 w ten sposób, że zasądził od W. B. na rzecz powódki kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalając powództwo o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie w stosunku do pozwanego W. i w całości w stosunku do M. K., w punkcie 4 w ten sposób, że zasądził od pozwanego W.

kwotę 10.000 zł na rzecz Fundacji [...], oddalając powództwo o zasądzenie kwoty 10.000 zł na wskazany cel społeczny w stosunku do M. K., w punkcie 6 w ten sposób, że zasądził od powódki na rzecz M. K. kwotę 2.777 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a od pozwanego W. na rzecz powódki kwotę 1.550 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił apelację W. w pozostałym zakresie, zasądził od powódki na rzecz pozwanego M. K. kwotę 5.877 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego oraz zasądził od powódki na rzecz W. kwotę 1.550 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, dokonując ich korekty polegającej na tym, że do protestu pracowników [...] doszło w [...], a nie w [...]r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z materiału sprawy wynika co najwyżej, że powódka i K. byli bardzo zaprzyjaźnieni, a z uwagi na jednoznaczne konotacje słowa „partner życiowy”, nie było uprawnione takie określenie K. jakie wynika z publikacji M. K. „Pani [...]”.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że teksty M. K. z [...] r. niewątpliwie miały krytyczny dla powódki wydźwięk, naruszając jej godność, dobre imię i narażając ją na utratę zaufania publicznego niezbędnego do wykonywania zawodu dziennikarza, jednak strona pozwana wykazała, że przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych dziennikarz działał w obronie uzasadnionego interesu i wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności. Intencją M. K. nie była chęć dokuczenia powódce, poniżenia jej, podważenia jej dobrej opinii czy pogoń za tanią sensacją. Z tych względów Sąd Apelacyjny przyjął, że zachowanie M. K. jako autora publikacji i pozwanego W. jako redaktora Gazety [...] nie było bezprawne, co uchyła ich odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych.

Inaczej - zdaniem Sądu Apelacyjnego - należy ocenić artykuł M. K. z dnia [...] r., wydany już po ujawnieniu wyników audytu. Działania zarzucane wcześniej powódce nie potwierdziły się w wyniku audytu, choć istotnie ujawnił on pewne nieprawidłowości w [...]. Rzeczą dziennikarza było poinformowanie opinii publicznej o wynikach audytu w sposób rzetelny i obiektywny, nie zaś tendencyjny. Z audytu

nie wynika, że powódka sama zlecała sobie realizację programów bądź dopisywała się do programów innych osób. Potwierdziła się dysproporcja w zarobkach [...] oraz fakt, że [...] zrobił syn powódki J. bez postępowania konkursowego, choć nie za 80.000 zł, ale za 5.000 zł. Jednakże K. miał opinię bardzo dobrego fachowca i był jedynym realizatorem [...] w oddziale [...]. Zlecenie zaś [...] synowi powódki nie zależało od powódki. [...] publikacja - według Sądu Apelacyjnego - jednoznacznie wskazuje na to, że za wyliczone w audycie nieprawidłowości odpowiada powódka, co stanowi interpretację faktów tam wskazanych, a nie rzetelną informację dziennikarską. W tym zatem wypadku nie można mówić o uchyleniu bezprawności działania publicysty i odpowiadającego za publikację redaktora W. z powodu działania w interesie społecznym przy zachowaniu rzetelności dziennikarskiej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w związku z naruszeniem dóbr osobistych powódki na uwzględnienie zasługiwało również roszczenie o zadośćuczynienie, oczywisty jest bowiem wpływ publikacji na stan zdrowia psychicznego powódki.

Obie strony wniosły skargi kasacyjne od wyroku Sądu Apelacyjnego. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 24 lutego 2015r., przyjął do rozpoznania tylko skargę kasacyjną pozwanego W., który zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 23 k.c. w związku z art. 448 k.c., art. 38 ust. 1, art. 12 ust. 1 pkt 1 i art. 41 w związku z art. 1 prawa prasowego oraz art. 375 § 2 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 233, 382, 328 § 2, art. 381 i 228 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do poniesionych w skardze kasacyjnej pozwanego W. zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Sprowadzają się one do pominięcia części zebranego materiału dowodowego oraz niedokonania przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku oceny wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 lipca 2013 r. wydanego w sprawie .../13, oddalającego prawomocnie powództwo powódki przeciwko M. K. o naruszenie dóbr osobistych. Wspomniany wyrok nie odnosił się do publikacji M. K. z dnia [...]. zatytułowanej „Pani [...]”, dotyczył natomiast m.in. publikacji tego samego autora zamieszczonej dnia [...] r. w portalu internetowym [...] zatytułowanej „Wszechstronna [...]”.

Wymienione publikacje mają wprowadzić nieco inne tytuły, nie różnią się jednak istotnie pod względem treści. Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 3 lipca 2013 r. dotyczył odpowiedzialności autora publikacji, a zaskarżony wyrok tego Sądu odnosi się do odpowiedzialności redaktora W. Jednakże istotnym uchybieniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie było zupełne pominięcie wspomnianego wyroku z dnia 3 lipca 2013 r., co w konsekwencji doprowadziło do odmiennego rozstrzygnięcia obydwu spraw przez ten sam Sąd. Nie ma przy tym znaczenia, że wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 3 lipca 2013 r. został uchylony przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 października 2014 r., II CSK 19/14. Jest to bowiem nowa okoliczność, której oczywiście nie mógł znać Sąd Apelacyjny, orzekając w niniejszej sprawie.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej zupełnie wyjątkowo, mianowicie tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 219/09, z dnia 29 września 2010 r., V CSK 55/10). Sąd Najwyższy przyjmuje też w swoim orzecznictwie, że o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania. Tym samym brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (zob. wyrok z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128, postanowienie z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, niepubl., wyrok z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04, niepubl., wyrok z dnia 5 października 2005 r., I UK 40/05, OSNP 2006, nr 17-18, poz. 280, wyrok z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/05, OSP 2007, nr 3, poz. 30, postanowienie z dnia 27 kwietnia 2006 r., I CSK 55/10, wyrok z dnia 5 marca

2007 r., I PK 228/06, OSNP 2008, nr 7-8, poz. 100, wyrok z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07, niepubl., wyrok z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 95, wyrok z dnia 28 maja 2008 r., II CSK 658/07, niepubl., wyrok z dnia 24 lipca 2008 r., IV CSK 87/08, Monitor Prawniczy 2008, nr 16, s. 844, wyrok z dnia 20 sierpnia 2008 r., I PK 39/08, OSNP 2010, nr 1-2, poz. 9, wyrok składu siedmiu sędziów z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 97, wyrok z dnia 19 marca 2009 r., IV CSK 492/08, niepubl., wyrok z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 459/08, niepubl., wyrok z dnia 15 maja 2009 r., II CSK 708/08, niepubl., wyrok z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 219/09, wyrok z dnia 17 lutego 2010 r., IV CSK 345/09, niepubl., wyrok z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 507/09, niepubl., wyrok z dnia 29 września 2010 r., V CSK 55/10, niepubl.).

W okolicznościach niniejszej sprawy pominięcie w zaskarżonym wyroku przez Sąd Apelacyjny wyroku tego Sądu z dnia 3 lipca 2013 r. wydanego w sprawie .../13 sprawiło, że Sąd Najwyższy nie miał możliwości dokonania oceny trafności zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w skardze kasacyjnej pozwanego W.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.